

Wyrok z dnia 2 marca 2005 r.

I PK 271/04

Częściowa likwidacja szkoły, zmiany organizacyjne i zmiany planu nauczania uzasadniają rozwiązanie stosunku pracy na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 ze zm.) tylko wówczas, gdy zadania szkoły wykonywane przez nauczyciela nie podlegają przekazaniu innej placówce oświatowej.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Zbigniew Hajn, Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 lutego 2005 r. sprawy z powództwa Marii S. przeciwko Gimnazjum [...] w O.W. o przywrócenie do pracy i zapłatę, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu z dnia 9 lutego 2004 r. [...]

1. u c h y l i ł zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację oraz poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim z dnia 27 listopada 2003 r. [...] i przekazał sprawę temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego;

2. o d r z u c i ł kasację w pozostałym zakresie.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 27 listopada 2003 r. oddalił powództwo Marii S. przeciwko Szkole Podstawowej [...] w O.W. o przywrócenie do pracy i zapłatę. Sąd ten ustalił, że powódka była zatrudniona w pozwanej Szkole od 1 września 1990 r. Otrzymała z mocy prawa „stopień nauczyciela mianowanego”. Ukończyła filologię polską i od początku zatrudnienia uczyła języka polskiego. W roku szkolnym 2001/2002 uczyła tygodniowo 16 godzin języka polskiego, 2 godziny historii i prowadziła 1 godzinę wychowawczą. W roku szkolnym 2002/2003 w Szkole pozostały wyłącznie klasy V i VI. Powódce przydzielono 5 godzin języka

polskiego, 9 godzin historii, 3 godziny wyrównawcze z języka polskiego, 1 godzinę wychowawczą i 2 godziny kółka przedmiotowego. W planie organizacji Szkoły na rok 2003/2004 dla powódki przeznaczono 5 godzin języka polskiego, 6 godzin historii i 1 godzinę zajęć wyrównawczych. W tym roku w Szkole pozostały 3 klasy VI, a dyrektor Szkoły miała uczyć języka polskiego w 2 klasach po 5 godzin tygodniowo. Powódce przydzielono wszystkie godziny nauczania historii. W związku z tymi planami wręczono powódce 22 maja 2003 r. pismo, w którym podano, że „na podstawie art. 22 ust. 2 Karty Nauczyciela wypowiada się powódce warunki płacy i pracy z dniem 31.08.2003 r. za uprzednim 3 miesięcznym wypowiedzeniem i proponuje warunki pracy i płacy na stanowisku nauczyciela języka polskiego i historii w wymiarze 12/18 z wynagrodzeniem proporcjonalnym do tego zatrudnienia”. Podano też, że „w przypadku braku zgody na wyżej wymienione warunki zastosowane zostaną przepisy art. 20 Karty Nauczyciela.” Powódka nie wyraziła zgody na zatrudnienie w niepełnym wymiarze godzin ani na przeniesienie w stan nieczynny. Następnie, 29 czerwca 2003 r. doręczono powódce oświadczenie, w którym stwierdzono, że „w związku z niewyrażeniem zgody na zatrudnienie w niepełnym wymiarze czasu pracy w roku szkolnym 2003/2004 na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 rozwiązuje się z powódką stosunek pracy z dniem 31.08.2003 r.”

Powódka już na konferencji pedagogicznej w czerwcu 2002 r. uzyskała informację, że nie może liczyć na dalsze zatrudnienie. Szkoła przeznaczona została do likwidacji i nie prowadzono do niej naboru uczniów. Początkowo wszystkie godziny nauczania języka polskiego miała objąć dyrektorka Szkoły, a po obniżeniu jej przez organ prowadzący szkołę tygodniowego wymiaru zajęć powstała możliwość zatrudnienia powódki w zmniejszonym wymiarze. Po wniesieniu przez powódkę odwołania do Sądu, w toku pertraktacji ugodowych, Naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w O.W. pisemnie poinformował powódkę o wakatach w zakresie 12 godzin w Szkole Podstawowej Nr 10 i 10 godzin w Szkole Podstawowej Nr 9 i zaproponował powódce, aby skontaktowała się z dyrektorami tych Szkół, czego powódka nie uczyniła. Od 1 września 2003 r. trzech innych nauczycieli zostało zatrudnionych w zakresie proponowanych powódce 12 godzin nauczania.

Sąd Rejonowy ocenił pismo dyrektora Szkoły z 20 maja 2003 r. jako wniosek o wyrażenie przez powódkę zgody na ograniczenie wymiaru zatrudnienia, mimo że miało ono formę oświadczenia o wypowiedzeniu warunków pracy i płacy z zastosowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Za taką oceną, zdaniem Sądu,

przemawia oczekiwanie na ustosunkowanie się przez powódkę do propozycji oraz zajęcie przez powódkę stanowiska przez napisanie na tym piśmie, że nie wyraża zgody. Sąd uznał za zbędne ocenianie tego oświadczenia pracodawcy, skoro następnie doszło do „definitywnego wypowiedzenia stosunku pracy”. Pracodawca dokonując tego wypowiedzenia nie naruszył „przepisów dotyczących rozwiązywania umów o pracę w tym trybie”, gdyż nie było możliwości zatrudnienia powódki w pełnym wymiarze zajęć, co wiązało się z trwającym od kilku lat procesem likwidacji pozwanej Szkoły. Nastąpiło zmniejszenie liczby oddziałów, pozostał tylko jeden rocznik, nie można więc było zapewnić powódce nauczania języka polskiego i historii w pełnym wymiarze zajęć, przy uwzględnieniu przydzielenia odpowiedniej liczby godzin dyrektorze. Sąd ocenił dokonane wypowiedzenie na podstawie art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 91c Karty Nauczyciela. Konsekwencją oddalenia powództwa o przywrócenie do pracy było oddalenie powództwa o wynagrodzenie za wrzesień, październik i listopad 2003 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu wyrokiem z dnia 9 lutego 2004 r. oddalił apelację powódki od omówionego wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim i odrzucił apelację skierowaną przeciwko Wydziałowi Edukacji Urzędu Miejskiego w O.W.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji oraz wyprowadzone przezeń wnioski. Za nietrafny uznał zarzut powódki twierdzącej, że nie można było rozwiązać z nią umowy o pracę, gdyż powinna być wcześniej przeniesiona do Gimnazjum [...]. Zdaniem Sądu drugiej instancji przepisy Karty Nauczyciela ani żadne inne przepisy nie przewidują obowiązku przeniesienia nauczyciela do innej szkoły przed rozwiązaniem z nim umowy o pracę. W tym kontekście Sąd przywołał art. 18 i 22 Karty Nauczyciela. „Skuteczność rozwiązania umowy o pracę nie jest uzależniona od obowiązku przeniesienia do innej szkoły w trybie tych przepisów”. Jest w nich mowa o „możliwości” przeniesienia a nie o obowiązku. Decyzje w tych sprawach podejmuje nie pracodawca lecz dyrektor szkoły, do której nauczyciel ma być przeniesiony (art. 18 ust. 4) lub organ prowadzący szkołę (art. 22). Zdaniem Sądu Okręgowego żadne przepisy nie przewidują obowiązku zatrudnienia w nowo powstałych gimnazjach nauczycieli, którzy w związku z przekształceniami organizacyjnymi nie będą mogli być zatrudnieni w dotychczasowych szkołach. Obowiązek taki nie wynika z przepisów ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty ani z ustawy z dnia 8 stycznia 1999 r. - Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego, jak również wydanego na jej podstawie rozporządzenia Ministra Edukacji Naro-

dowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie sposobu i terminów dostosowania działalności dotychczasowych szkół podstawowych do wymogów nowego systemu szkolnego oraz tworzenia gimnazjów. Sąd nie zgodził się też z twierdzeniem powódki o przekształceniu Szkoły Podstawowej [...] w Gimnazjum [...], a tym samym przejściu w trybie art. 23¹ k.p. Gimnazjum zostało utworzone „od podstaw” jako całkowicie nowa jednostka organizacyjna, całkowicie niezależna organizacyjnie od Szkoły Podstawowej, realizuje ono zupełnie inny zakres zadań, co wynika z ustawy o systemie oświaty. To, że niektórzy nauczyciele mogli zostać w nim zatrudnieni na zasadzie przeniesienia wynika jedynie ze skorzystania z możliwości jaką daje Karta Nauczyciela w sytuacji, gdy dyrektor Gimnazjum dobierając kadrę nauczycielską według swego uznania wystąpił z taką propozycją. Nie wynika jednak stąd przejście nauczycieli Szkoły Podstawowej [...] w trybie art. 23¹ k.p. Gdyby art. 23¹ k.p. mógł mieć w tej sprawie zastosowanie „niepotrzebne byłoby przejmowanie czy też zawieranie z nauczycielami umów o pracę, gdyż z mocy prawa stawaliby się oni pracownikami Gimnazjum.”

Ponieważ powódka skierowała apelację również przeciwko Wydziałowi Edukacji w Urzędzie Miasta O.W., który to podmiot nie był stroną w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i nie dotyczył go zaskarżony wyrok, Sąd Okręgowy odrzucił apelację w tym zakresie.

Powódka wniosła kasację od tego wyroku, zaskarżając go w całości. Podniosła zarzuty naruszenia art. 23¹ k.p. przez przyjęcie, że Gimnazjum [...] zostało utworzone „od podstaw” jako całkowicie nowa jednostka organizacyjna, całkowicie niezależna organizacyjnie od Szkoły Podstawowej [...], która realizuje zupełnie inny zakres zadań, art. 20 Karty Nauczyciela przez przyjęcie, że nastąpiła częściowa likwidacja szkoły, zmiany organizacyjne powodujące zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmiany planu nauczania uniemożliwiające dalsze zatrudnienie powódki w pełnym wymiarze czasu zajęć, art. 18 Karty Nauczyciela przez przyjęcie, że ten przepis daje możliwość swobodnego doboru kadry nauczycielskiej według swojego uznania bez zastosowania jakichkolwiek kryteriów, a także przez przyjęcie, że przeniesienie nauczyciela w trybie tego przepisu powoduje nawiązanie nowego stosunku pracy oraz art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i bezkrytyczne zaakceptowanie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji pobieżnej i wadliwej oceny (niewszechstronnej, nielogicznej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego) zebranego w sprawie materiału,

pomimo iż powódka na wadliwość tej oceny wskazywała już w apelacji oraz niewyjaśnienie w sposób dostateczny podstawy prawnej rozstrzygnięcia w uzasadnieniu wyroku. Powódka podniosła też zarzut naruszenia art. 24 i 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi, który je wydał ewentualnie o uchylenie także orzeczenia Sądu pierwszej instancji „i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu samemu Sądowi”, a ponadto o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu kasacji podniesiono, że Gimnazjum [...] zostało utworzone z wykorzystaniem warunków materialnych i kadrowych Szkoły Podstawowej [...] w O.W. Gimnazjum przejęło zadania w zakresie kształcenia i wychowania byłych klas siódmych i ósmych. Klasy szóste przechodziły automatycznie wraz z nauczycielami do Gimnazjum. Gimnazjum zajmuje cały dotychczasowy budynek Szkoły Podstawowej [...] (pozostały tylko trzy klasy szóste). Cały majątek ruchomy w postaci pomocy naukowych i sprzętu stał się własnością Gimnazjum. Wszyscy nauczyciele Szkoły Podstawowej [...] byli sukcesywnie przenoszani do Gimnazjum [...]. Przejęcie wszystkich nauczycieli oprócz powódki ma charakter „wysoce dowolny i dyskryminujący”. Powódka miała najwyższe kwalifikacje i najwięcej osiągnięć zawodowych (uczniów wyróżniających się w olimpiadach i konkursach) oraz drugi po nauczycielce Lidii S. staż pracy w tej placówce oświatowej. Sąd nie dysponował żadnym dowodem potwierdzającym, że nastąpiła likwidacja Szkoły.

Strona pozwana wniosła o oddalenie kasacji. Podniosła, że nieprawdą jest, że w Gimnazjum [...] znaleźli zatrudnienie wszyscy pracownicy Szkoły Podstawowej [...], część nauczycieli pracuje w innych szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach średnich. Dyrektor Gimnazjum stosował właściwe kryteria doboru pracowników, co wykazała kontrola Urzędu Miejskiego. Twierdzenie powódki o jej osiągnięciach zawodowych jest - zdaniem strony pozwanej - „mocno naciągnięte”. Powódka miała wiele kłopotów w pracy wychowawczej z uczniami. Gimnazjum [...] nie przejęło Szkoły Podstawowej [...], a budynek nie jest własnością szkoły lecz Gminy i Miasta O.W.

W toku postępowania kasacyjnego z dniem 31 sierpnia 2004 r. - pozwana Szkoła Podstawowa [...] została zlikwidowana, co wynika z uchwały Rady Miejskiej O.W. [...] z dnia 11 marca 1999 r. W związku z powyższym postępowanie kasacyjne zostało zawieszone a następnie podjęte z udziałem Gimnazjum [...], które zostało wskazane przez powódkę jako następca prawny zlikwidowanej strony pozwanej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja zasługuje na uwzględnienie, gdyż jej podstawy w zakresie naruszenia art. 20 Karty Nauczyciela i art. 23¹ k.p. okazały się usprawiedliwione.

Przedmiotem rozpoznania jest żądanie przywrócenia do pracy oparte na zarzucie niezgodnego z prawem rozwiązania stosunku pracy z mianowania. Sądy orzekające w tej sprawie bez dostatecznej precyzji określały podstawę zatrudnienia powódki. Powódka, co było bezsporne była nauczycielem zatrudnionym na podstawie mianowania (legitymuje się też stopniem awansu zawodowego nauczyciela mianowanego). Roszczenie o przywrócenie do pracy mogłoby okazać się usprawiedliwione wówczas, gdyby nie zachodziły przesłanki z art. 20 Karty Nauczyciela, konieczne do rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem mianowanym. Na tle stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy kilka kwestii prawnych wymaga rozważenia. Dotyczy to przede wszystkim rozumienia pojęć użytych w art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela: częściowej likwidacji szkoły, zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie liczby oddziałów w szkole, zmian planu nauczania uniemożliwiających dalsze zatrudnianie nauczyciele w szkole, a także relacji zachodzących między tym przepisem a art. 23¹ k.p. Kwestie te ujawniły się w związku z wprowadzeniem zasadniczej reformy systemu szkolnego oraz nowelizacją art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela dokonaną ustawą z dnia 18 lutego 2000 r. o zmianie ustawy - Karta Nauczyciela oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 19, poz. 239 ze zm.), polegającą na wprowadzeniu możliwości rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem w okolicznościach w nim opisanych, podczas gdy poprzednio można było w razie ich zaistnienia przenieść nauczyciela w stan nieczynny, a rozwiązanie stosunku pracy z nauczycielem następowało tylko na jego wniosek.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd co do tego, że przejście zakładu pracy na innego pracodawcę - w rozumieniu art. 23¹ k.p. - następuje również w sytuacji przekazania innemu podmiotowi zadań wykonywanych przez dotychczasowego pracodawcę. Ma to istotne znaczenie zwłaszcza w przypadku pracodawców realizujących zadania o charakterze niematerialnym. Przekazanie zadań innemu podmiotowi może następować w rozmaitych okolicznościach i na podstawie różnorodnych zdarzeń prawnych. Może ono mieć miejsce na podstawie czynności prawnej, ale także na podstawie aktu prawnego, w tym również ustawy. Dzieje się tak zwłaszcza

w razie przekazania zadań o charakterze publicznym, do których należy zaliczyć zadania polegające na kształceniu i wychowywaniu dzieci i młodzieży. W takim przypadku ustawodawca, przekazując wykonywanie zadań o charakterze publicznym innemu podmiotowi niż wykonujący je dotychczas, może uregulować następstwa tej zmiany w sferze stosunków pracy. Taka sytuacja miała na przykład miejsce w związku z reformą administracji publicznej. Przepisy wprowadzające tę reformę (ustawa z dnia 13 października 1998 r. - Dz.U. Nr 133, poz. 872 ze zm.) zawierały postanowienia dotyczące stosunków pracy pracowników zatrudnionych w likwidowanych i przekształcanych urzędach i instytucjach. Nie stało się tak jednakże w przypadku reformy systemu szkolnego. Ustawa z dnia 8 stycznia 1999 r. - Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego (Dz.U. Nr 12, poz. 96 ze zm.) zawiera jedynie regulację kilku aspektów dotyczących stosunków pracy nauczycieli dotychczasowych publicznych szkół ponadpodstawowych, stanowiąc w art. 10c, że dyrektorzy dotychczasowych publicznych szkół ponadpodstawowych przekształcanych w szkoły ponadgimnazjalne są obowiązani, między innymi, sporządzić wykazy nauczycieli, którzy w związku z przekształceniem nie będą mogli być zatrudnieni w pełnym wymiarze w szkole ponadgimnazjalnej, natomiast nauczyciele nieumieszczeni w tym wykazie stają się pracownikami szkoły ponadgimnazjalnej z dniem przekształcenia. Sytuacja nauczycieli przekształcanych i stopniowo likwidowanych szkół podstawowych nie została uregulowana. Jedynie obowiązek sporządzenia wykazów nauczycieli, którzy w związku z przekształceniami organizacyjnymi nie będą mogli być zatrudnieni lub zatrudnieni w pełnym wymiarze zajęć został nałożony na dyrektorów publicznych szkół podstawowych w § 6 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie sposobu i terminów dostosowania działalności dotychczasowych szkół podstawowych do wymogów systemu szkolnego oraz tworzenia gimnazjów (Dz.U. Nr 14, poz. 124). Rozporządzenie to zostało wydane na podstawie delegacji z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 8 stycznia 1999 r., wyżej wymienionej. Delegacja ta nie obejmowała kwestii pracowniczych. Skoro tak się stało, odpowiedzi na pytanie o wpływ reformy na stosunki pracy nauczycieli tych szkół należy poszukiwać w przepisach Karty Nauczyciela i - przez odesłanie z jej art. 91c - Kodeksu pracy. W rozpoznawanej sprawie stosunek pracy z mianowania został rozwiązany na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty w sytuacji, gdy w szkole pozostał tylko jeden rocznik dzieci i zmniejszyła się - w porównaniu z poprzednim rokiem szkolnym - liczba godzin nauczania. Wydawać mogłoby się, że taki stan faktyczny

odpowiada hipotezie normy art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty. Trzeba jednakże poczynić istotne zastrzeżenia i rozróżnienia. Częściowa likwidacja szkoły, zmiany organizacyjne i zmiany planu nauczania uzasadniają rozwiązanie stosunku pracy na podstawie tego przepisu - zdaniem Sądu Najwyższego - tylko wówczas, gdy zadania w zakresie kształcenia i wychowania dzieci na tym poziomie nie podlegają przekazaniu innej placówce oświatowej. Miałoby to miejsce na przykład wtedy, gdy zmniejsza się liczba dzieci zamieszkujących dany rejon szkolny albo gdy nastąpiło zaniechanie kształcenia w określonym kierunku lub na określonym poziomie. Takie zmiany mogłyby być rozumiane jako wypełniające hipotezę normy art. 20 ust. 1 pkt 2. Jeżeli natomiast zadanie polegające na kształceniu i wychowaniu dzieci zamieszkujących na danym terenie przekazywane jest do innej placówki, mamy do czynienia z przejściem zakładu pracy na innego pracodawcę. W tym przypadku przekazanie materialnej bazy kształcenia nie ma przesądzającego znaczenia, nie jest jednakże go pozbawione (a w okolicznościach rozpoznawanej sprawy wymaga wzięcia pod rozwagę). Poglądy takie były wypowiedzane w orzecznictwie już na tle przekazania wychowania przedszkolnego w tak zwanych klasach zerowych ze szkół do przedszkoli. Tytułem przykładu można wymienić orzeczenia z dnia 29 kwietnia 1993 r., I PZP 9/93 PS 1994 nr 2, s. 58, z dnia 18 lutego 1994 r., I PRN 2/94 (OSNAPiUS 1994 nr 1, poz. 6) i z dnia 1 października 1997 r., I PKN 301/97 (OSNAPiUS 1998 nr 14, poz. 425). Również doktryna dopuszcza stosowanie konstrukcji przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę w odniesieniu do przekazywania zadań publicznych polegających na kształceniu i wychowaniu dzieci i młodzieży. (por. np. A. Tomanek: Przejście zakładu pracy na innego pracodawcę, Wrocław 2002). W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich wydanym na tle dyrektywy 77/187, zastąpionej przez dyrektywę 2001/23 prezentowany jest analogiczny pogląd (por. np. orzeczenie z 19 maja 1992 r., C - 29/91 w sprawie S.R.Stichting). Trzeba bowiem mieć na uwadze, że przepisy regulujące kwestię transferu zakładu pracy mają charakter gwarancyjny, ich celem jest ochrona pracowników przed niekorzystnymi dla nich skutkami różnorodnych przekształceń zakładów pracy. Z tego względu należy przyjąć, że przejście zakładu pracy na innego pracodawcę nie może stanowić uzasadnienia rozwiązania stosunku pracy. Taka norma znalazła się w Kodeksie pracy w wyniku jego nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 213, poz. 2081) ale pogląd taki ma zastosowanie również do stanów faktycznych sprzed wejścia w życie tego przepisu.

Wypływa on z właściwego rozumienia dostatecznego uzasadnienia wypowiedzenia jako warunku jego skutecznego dokonania (por. art. 45 § 1 k.p.).

Przedstawione rozważania prowadzą do niemożliwości zaakceptowania stanowiska przedstawionego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2003 r., I PK 523/02 (OSNP 2005 nr 1, poz. 3), zgodnie z którym reforma ustroju szkolnego, będąca procesem dogłębných zmian ustrojowych szkolnictwa, polegających między innymi na utworzeniu - zamiast dotychczasowych szkół podstawowych - sześciolletnich publicznych szkół podstawowych i gimnazjów, nie może być traktowana jako zwykłe przejście (w znaczeniu przedmiotowym) zakładu pracy lub jego części w rozumieniu art. 23¹ k.p. przez nowo utworzone jednostki organizacyjne ani też jako przejście zadań ze skutkami płynącymi z tego przepisu. Jest to, w każdym razie pogląd zbyt generalny. Może on być - w ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę - uznany za trafny w pewnych sytuacjach faktycznych, w których, jak wyżej wspomniano, nie następuje przejście zadań przez inny podmiot. Skoro jednak ustawodawca reformujący ustrój szkolny nie uregulował wpływu dokonywanych zmian na stosunki pracy nauczycieli, należy wobec nich stosować ogólne zasady, przy uwzględnieniu specyfiki zatrudnienia na podstawie mianowania (por. art. 23¹ § 5 k.p.).

W praktyce - co również dotyczy rozpoznawanej sprawy - może powstać trudność z ustaleniem placówki, która przejęła zadania likwidowanej stopniowo (w sensie prawnym) szkoły. Dla rozwikłania tej kwestii należy najpierw ustalić, z jaką częścią szkoły związana była w przeważającym zakresie praca nauczyciela. Jeśli chodzi o szkołę podstawową trzeba byłoby ustalić, czy powódka uczyła w klasach młodszych, które to zadanie zostało przekazane do innej szkoły podstawowej, czy też w klasach VII - VIII, czyli w zakresie kształcenia przekazanym do gimnazjum. Ta okoliczność nie została dotąd wyjaśniona. Roszczenie powódki, skierowane obecnie przeciwko Gimnazjum [...], podlegać będzie zatem ocenie pod kątem tego, czy gimnazjum to przejęło zadania zlikwidowanej Szkoły Podstawowej [...] w zakresie w jakim powódka je wykonywała przed rozwiązaniem z nią stosunku pracy. Gdyby tak było, nie można byłoby uznać, że dostateczną podstawę rozwiązania stosunku pracy stanowił art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela.

Z tych wszystkich względów zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego podlegały uchyleniu na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c., a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania. Kasacja w zakresie zaskarżenia postano-

wienia o odrzuceniu apelacji zawartego w zaskarżonym wyroku podlegała natomiast odrzuceniu jako niedopuszczalna (art. 393⁷ § 2 k.p.c. w związku z art. 393⁵ k.p.c.); od takiego rozstrzygnięcia służy bowiem zażalenie (art. 393¹⁸ § 2 k.p.c.).

=====